

Krzysztof Brzechczyn: Rosyjskie korzenie sowieckiego imperializmu

Marksizm pełnił funkcje ideologii w systemie komunistycznym ponieważ – jak to interpretował Leszek Nowak – Marks popełnił pewne poważne błędy teoretyczne. Ujmując rzecz w ogromnym uproszczeniu, filozof z Trewiru w materiałach społecznych w jednej trzeciej miał rację, a w dwóch trzecich się mylił – pisze Krzysztof Brzechczyn w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „Komunizm – projekt nowoczesności”.

System komunistyczny wprowadzony w 1917 r. w Związku Sowieckim, a po II wojnie światowej – w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, był systemem totalitarnym obiecującym modernizację tej części Europy: przeprowadzenie industrializacji i budowę bardziej egalitarnego społeczeństwa. Totalitaryzacja społeczeństw, które dostały się pod czerwone jarzmo pojmowana jako warunek konieczny postulowanych przemian społecznych nie doprowadziła jednak ani do powstania nowoczesnej, konkurencyjnej gospodarki, ani tym bardziej – do niwelacji nierówności społecznych. Niepowodzenie modernizacji przyczyniło się do upadku komunizmu w poszczególnych krajach europejskich w latach 1989-1999 uwalniając zarazem świat zachodni od groźby konfrontacji ze Związkiem Sowieckim. Polityka zagraniczna tego kraju będąca kontynuacją imperialnych tradycji carskiej Rosji usprawiedliwiana była już nie ideą Moskwy jako Trzeciego Rzymu, lecz progresywistyczną, marksistowską ideologią. Dzięki niej totalitarny

komunizm mógł znaleźć zwolenników wśród zachodnich intelektualistów zdolnych wybaczyć i usprawiedliwić każdą jego zbrodnię.

Korzenie sowieckiego imperializmu

Można wyróżnić dwie zasadnicze linie interpretacyjne genezy totalitarnego komunizmu w Rosji. Pierwsza z nich doszukuje się jego początków w historii społecznej tego kraju. W Rosji – pomimo zewnętrznych podobieństw – nie wykształciły się bowiem struktury społeczne typu zachodniego, a władza polityczna zyskała znaczną przewagę nad innymi klasami i stanami społecznymi. Zwolennicy tego ujęcia – jak charakteryzują ich Michaił Heller i Aleksander Niekricz – doszukują się:

źródła 1917 roku (...) w niesnaskach książąt kijowskich, w tatarskim jarzmie, w okrucieństwie Iwana IV i bezwzględności Piotra I (...). Odejście w daleką przeszłość pozwala historykom (...) prowadzić linię prostą od Iwana Wasiliewicza do Josifa Wissarionowicza, od Maluty Skuratowa do Jurija Andropowa i z łatwością dowodzić, że Rosja - od czasów scytyjskich - niepowstrzymanie zmierzała ku Rewolucji Październikowej i władzy sowieckiej[1].

Tymczasem wspomniani autorzy dowodzą, że przejście od przedpaździernikowej Rosji do ZSRS, to:

historia przekształcenia Rosji, państwa ani lepszego, ani gorszego od innych, mającego swe cechy szczególne, ale pod każdym względem porównywalnego z innymi państwami, w ZSRS – zjawisko, jak powiedzieliśmy, nieznane dotąd ludzkości[2].

Zwolennikami rosyjskich korzeni systemu komunistycznego w Rosji są tak różni autorzy jak np. Jan Kucharzewski, autor siedmiotomowej *Od białego caratu do czerwonego*[3], Richard Pipes, autor dwóch dostępnych w języku polskim książek: *Rosja carów* i *Rosja bolszewików*[4] czy Leszek Nowak, autor trzypiętomowej *U podstaw teorii socjalizmu*, którego drugi tom, *Droga do socjalizmu* poświęcony jest analizie historii społecznej Rosji[5].

Bez wsparcia ludzi takich jak Ty, nie mógłbyś czytać tego artykułu.
Prosimy, kliknij tutaj i przekaz darowiznę w dowolnej wysokości.

Według Richarda Pipesa w Rosji ukształtował się system społeczny określany przez niego mianem patrymonializmu państwowego, który oparty był na czterech filarach: samodzierżawiu, czyli nieograniczonemu przez władzę sądowniczą i ustawodawczą panowaniu cara, dysponowaniu przez władzę polityczną bogactwami i zasobami ekonomicznymi kraju, prawie władzy do dowolnego rozporządzania swoimi poddanymi, co prowadziło do braku jednostkowych i zbiorowych praw oraz państwowej kontroli informacji [6]. Momentami zwrotnymi umacniającymi rosyjski patrymonializm były: niewola mongolska wprowadzająca zasadę jarłyku, czyli nominacji wielkiego księcia przez chana Złotej Ordy; zniszczenie

Wielkiego Nowogrodu i wprowadzenie opryszczki umożliwiającej Iwanowi Groźnemu rozprawę z bojarami; reformy Piotra I prowadzące do powstania zależnej od państwa warstwy kupieckiej i burżuazji oraz powstanie i działalność Ochrany w ostatnich latach imperium rosyjskiego[7].

Marksizm a sowiecki komunizm, czyli jak idee wpływają na życie społeczne?

Kontrowersje budzi kwestia wpływu marksizmu na dokonujące się w Rosji totalitarne przeobrażenia. W *Manifeście Komunistycznym* Marks i Engels wysunęli prognozę o nieuniknionej pauperyzacji klasy robotniczej w kapitalizmie, co miało uzasadniać wybuch rewolucji proletariackiej. Tymczasem, od momentu opublikowania *Manifestu*, w Europie Zachodniej dał się zauważać widoczny wzrost poziomu życia warstw robotniczych. Przyczyniło się to do rozszczepienia na przełomie XIX i XX wieku myśli marksistowskiej na dwa nurty:

socjaldemokratyczny i bolszewicki. Nurt socjaldemokratyczny zrezygnował w zasadzie z przeprowadzenia rewolucji, a partie socjaldemokratyczne regularnie brały udział w wyborach parlamentarnych, akceptując reguły gry politycznej i wprowadzenie postulowanych zmian na drodze reform. W nurcie bolszewickim zakładało się, że robotnicy sami z siebie są w stanie wytworzyć jedynie świadomość syndykalistyczną, a zatem świadomość i program rewolucyjny musi być do klasy robotniczej wniesiony z zewnątrz przez kadrową i zdyscyplinowaną partię rewolucyjną. Założona w tym celu partia nowego typu dokona przewrotu politycznego i odgórnie przeprowadzi zmiany społeczne (likwidację własności prywatnej)[8]. Który z tych nurtów jest prawomocną interpretacją oryginalnej myśli Marksa, jest właściwie do dzisiaj przedmiotem sporu.

Na gruncie polskim, na przykład Adam Ciołkosz, członek emigracyjnej PPS, twierdził, że leninizm jest zaprzeczeniem marksizmu i wobec tego samo stosowanie nazwy „marksizm-leninizm” jest nonsensem[9]. Natomiast Andrzej Walicki pisał, że Lenin miał być prawomocnym sukcesorem Marksa i Engelsa, w których pismach można znaleźć załączki totalitaryzmu, wynikające z zakładanej przez nich koncepcji wolności pojmowanej jako panowanie i kontrolę nad prawami życia społecznego (np. wolnego rynku)[10].

Od wskazywanych przez Walickiego zależności genetycznych należy odróżnić zależności funkcjonalistyczne, które pozwalają identyfikować elementy doktryny społecznej stabilizujące dany system społeczny. Ze względu na te właśnie komponenty ideowe analizowana doktryna – niezależnie od intencji jej twórców – upowszechnia się w danym systemie społecznym i go legitymizuje. Marksizm pełnił funkcje ideologii w systemie komunistycznym ponieważ – jak to interpretował Leszek Nowak – Marks popełnił pewne poważne błędy teoretyczne. Ujmując rzecz w ogromnym uproszczeniu, filozof z Trewiru w materiałach społecznych w jednej trzeciej miał rację, a w dwóch trzecich się mylił. Marks nie dostrzegał bowiem podziałów klasowych wyłaniających się samoistnie zarówno w sferze politycznej, jak i kulturowej życia społecznego. W sferze kultury można wyodrębnić kasty kapłanów (świeckich i religijnych), którzy dysponując środkami indoktrynacji, narzucają większości swoje idee. W sferze politycznej władza polityczna dysponując środkami przymusu, generuje również drastyczne nierówności społeczne, jak własność. Prywatna własność środków produkcji z jednej strony prowadziła do wycisku ekonomicznego, lecz z drugiej strony stanowiła najważniejszą przeciwwagę przed omnipotencją władzy politycznej. Marksizm usprawiedliwiając i opacznie przedstawiając nacjonalizację przemysłu i

handlu oraz kolektywizację własności chłopskiej jako zniesienie nierówności ekonomicznych pełnił w ten sposób rolę ideologii systemu komunistycznego. Ekonomizm marksizmu nie pozwalał dostrzec, iż wspomniane przemiany społeczne zasadały się na kumulacji środków przymusu i produkcji (oraz środków indoktrynacji) w rękach aparatu partyjnego, prowadząc do nieporównanie większych nierówności społecznych niż te, które były w społeczeństwie kapitalistycznym.

Andrzej Walicki pisał, że Lenin był prawomocnym sukcesorem Marksa i Engelsa, w których pismach można znaleźć załączki totalitaryzmu, wynikające z zakładanej przez nich koncepcji wolności pojmowanej jako panowanie i kontrolę nad prawami życia społecznego

Ponieważ marksizm był nie tylko projektem ideowym, ale i pewną koncepcją światopoglądową, wspomniane funkcje ideologiczne pełnił efektywniej niż jakakolwiek inna standardowa ideologia polityczna. Gdyby marksizmu jednak nie było,

wspomniany proces kumulacji władzy oraz własności i tak by się dokonał, tylko że pod innym szyldem ideowym.

Co ciekawe, w podobny sposób rolę marksizmu w Rosji postrzegali międzywojenni polscy politycy i myśliciele, którzy znali ten kraj z autopsji i których trudno posądzać o jakąkolwiek ideową sympatię wobec tej koncepcji ideowej. Naczelnik państwa, marszałek Józef Piłsudski podkreślał przede wszystkim ciągłość między białą a

czerwoną Rosją: „[b]ez względu na to, jaki będzie jej rząd, Rosja jest zaciekle imperialistyczna. Jest to nawet zasadniczy rys jej charakteru politycznego. Mieliśmy imperializm carski; widzimy dzisiaj imperializm czerwony – sowiecki” [11]. Jego polityczny adwersarz, Roman Dmowski przyznawał wprawdzie, że „bolszewicy skorzystali z wieloletniej pracy socjalistów wszelkich odcieni, która sprawiła, że wyraz „Marks” pozyskał ogromną siłę sugestywną: z tym wyrazem na sztandarze można było ludzi zmusić do strawienia wielu rzeczy, których by inaczej nie przełknęli” [12]. Jednakże przywódca narodowej demokracji trzeźwo zauważał: „[i] Marks wszakże nie dałby im zwycięstwa, a po nim trwałych rządów, gdyby nie to, że zastosowali metody rządzenia, wypracowane niegdyś w państwie moskiewskim, w szkole mongolskiej. Okazało się, że znają oni dobrze Rosję, że wiedzą na czym w niej można oprzeć trwałe rządy. Rządy te dać mogła tylko władza mocna, bezwzględnie łamiąca wszystko, co się jej przeciwstawia. Trzeba stwierdzić, że wykazali zdolność do sprawowania takiej władzy i znaleźli dość ludzi, nie bawiących się w skrupuły, które by im mogły w stosowaniu systemu przeszkadzać”[13].

Jan Kucharzewski, premier rządu Rady Regencyjnej w latach 1917-18, twierdził, że upowszechniona w Rosji wersja marksizmu zależała od warunków społeczno-politycznych. Według niego carski despotyzm: „nadawał marksizmowi od początku cechę szczególnej zaciętości. Był on pędzony ku krańcom doktryny i dalej poza nie nahajką kozacką, smagającą strajkujących robotników; świst tej nahajki odezwie się mściwym echem w komunizmie rewolucyjnym (...) Socjalizm nie znajduje wówczas w Rosji ujścia dla swej energii w działalności jawnej. Pod wpływem tych wszystkich (...) warunków powstaje socjalizm mściwy, odwetowy, ostro przeciw rządowy i przeciwklasowy”[14].

Komunistyczny totalitaryzm: od wewnętrznego podboju do budowy imperium

Pierwszą ofiarą komunistycznego totalitaryzmu było społeczeństwo rosyjskie. Wkrótce po przewrocie, bolszewicy wprowadzili komunizm wojenny, upaństwowiając handel i produkcję oraz odbierając ziemię chłopom. Pomimo rozbudowy CzeKa i Armii Czerwonej rozlewające się po kraju bunty chłopskie zmusiły bolszewików do wycofania się z nacjonalizacji gospodarki i ogłoszenia Nowej Polityki Ekonomicznej legalizującej własność prywatną. Rewolucja bolszewicka i wojna domowa przyniosły Rosji katastrofę demograficzną. Według danych przytaczanych przez Pipesa liczba ludności w Związku Sowieckim w granicach z 1926 r. jesienią 1917 r. wynosiła 147,6 mln, w 1920 r. – 140,6 mln, w 1921 r. – 136,8 mln, a w 1922 r. – 134,9 mln. Przyczyną spadku liczby ludności o 12,7 mln były zgony w wyniku działań wojennych (2 mln), epidemii (2 mln), emigracji (około 2 mln) i głodu (ponad 5 mln) [15].

Stalin kontynuował politykę Lenina: nastąpiła dalsza rozbudowa NKWD i systemu obozów pracy, przeprowadzono kolektywizację, której następstwem było zagłodzenie na śmierć ok. 9 mln chłopów ukraińskich i rosyjskich, a wielki terror lat 30. objął również funkcjonariuszy partyjnych. Według przybliżonych szacunków Stéphane'a Courtois, komunizm w Związku Sowieckim przyczynił się do śmierci w wyniku różnych form represji ok. 20 mln osób; ogółem system komunistyczny na świecie doprowadził do śmierci 100 mln osób [16]. Towarzyszyła temu agresywna polityka zagraniczna. Plany marszu na Paryż i rozpętanie światowej rewolucji proletariackiej zostały pokrzyżowane przez klęskę Armii Czerwonej pod Warszawą w

1920 r. W sierpniu 1939 roku, dzięki paktowi Ribbentrop-Mołotow, Stalin umożliwił Hitlerowi rozpoczęcie II wojny światowej. Związek Sowiecki 17 września 1939 rozpoczął agresję na Polskę, w grudniu 1939 r. najechał Finlandię, a w czerwcu 1940 r. zajął Litwę, Łotwę i Estonię oraz Bukowinę i Besarabię. Późniejszy wkład ZSRS w pokonanie Niemiec połączony ze sprawną propagandą i polityką historyczną wydatnie pomógł zachodniej opinii publicznej zapomnieć o poczynaniach najlepszego sojusznika Hitlera w pierwszych latach II wojny światowej. Układ Jałtański ostatecznie przypieczętował los społeczeństw Europy Środkowej i Południowej, które zostały zainfekowane czerwoną zarazą totalitaryzmu i przez prawie pół wieku stały się częścią sowieckiej sfery wpływów.

Krzysztof Brzechczyn

[1] M. Heller, A. Niekricz, *Utopia u władzy*, t. 1, Wrocław, Universitas, 1989, s. 5-6.

[2] Tamże, s. 6.

[3] J. Kucharzewski, *Od białego caratu do czerwonego*, t. 1-7. Warszawa, Kasa Mianowskiego 1923-1935.

[4] R. Pipes, *Rosja carów*, Warszawa, Magnum 2008; Richard Pipes, *Rosja bolszewików*, Warszawa, Magnum 2007.

[5] L. Nowak, *U podstaw teorii socjalizmu*; t. 2: *Droga do socjalizmu. O konieczności socjalizmu w Rosji*. Poznań, Nakom 1991.

[6] R. Pipes, *Rosja bolszewików*, s. 539.

[7] O alternatywnych ścieżkach historii Rosji, zob. K. Brzechczyn, *Powstanie socjalizmu w Rosji – konieczność czy przypadek? Przyczynek do alternatywnego ujęcia historii* [w:] K. Brzechczyn (red.), *Ścieżki transformacji – ujęcia teoretyczne i opisy empiryczne*, Poznań, Zys-ka 2003, s. 317-325.

[8] zob. K. Brzechczyn, *Polityka jako proces rewolucyjnej zmiany społecznej. Od Marksa do współczesnych teorii rewolucji w socjologii historyczno-porównawczej* [w:] W. Wesołowski (red.), *Koncepcje polityki*, Warszawa, Scholar 2010, s. 273-317 [można]; K. Brzechczyn, *O racjonalną postawę wobec marksizmu*, [w:] B. Dziobkowski, J. Hołówka (red.), *Marksizm. Nadzieje i rozczarowania*, Warszawa, PWN 2017, s. 309-319.

[9] A. Ciołkosz, *Walka o prawdę. Wybór artykułów 1940-1978*, Londyn 1983.

[10] A. Walicki, *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa, PWN 1996.

[11] J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. 5, Warszawa 1937, s. 67.

[12] R. Dmowski, *Świat powojenny i Polska*, Warszawa 1931, s. 213.

[13] R. Dmowski, *Świat powojenny i Polska*, s. 213.

[14] [cyt. za:] J. Kucharzewski, *Od białego caratu...*, t. 7, s. 281.

[15] R. Pipes, *Rosja bolszewików*, s. 544.

[16] S. Courtois, *Zbrodnie komunizmu* [w:] S. Courtois (red.), *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, Warszawa, Prószyński i S-ka 1999, s. 25-26.



Sfinansowano przez Narodowy Instytut
Wolności - Centrum Rozwoju
Społeczeństwa Obywatelskiego
ze środków Programu Rozwoju
Organizacji Obywatelskich
na lata 2018 - 2030



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

Dofinansowano
ze środków Ministra
Kultury i Dziedzictwa
Narodowego